



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba (przewodniczący)
SSN Małgorzata Gierszon (sprawozdawca)
SSN Andrzej Stępka

w sprawie **M.J.**

oskarżonego z art. 207 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

w dniu 26 marca 2025 r. kasacji prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Rybniku

z dnia 22 sierpnia 2024 r., VI Ka 193/24,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 7 lutego 2024 r., III K 1316/23

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w Rybniku do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym.**

Małgorzata Gierszon

Jerzy Grubba

Andrzej Stępka

UZASADNIENIE

M.J. został oskarżony, o to, że:

1. w okresie od nieustalonego dnia kwietnia 2023 r. do 17 czerwca 2023 r. w

Rybniku znęcał się fizycznie i psychicznie nad swoją żoną B.J. w ten sposób, że uderzał ją w twarz, wyzywał słowami obraźliwymi, stosował groźby karalne i izolował ją, tj. o przestępstwo z art. 207 § 1 k.k.;

2. w dniu 17 czerwca 2023 r. w R. używając słów wulgarnych i powszechnie uznawanych za obelżywe znieważał funkcjonariuszy Komendy Miejskiej Policji w R. st. sierż. P.M. i st. post. M.K. podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych, ponadto kierował wobec wyżej wymienionych funkcjonariuszy Policji groźby pozbawienia życia i naruszenia nietykalności cielesnej w celu zmuszenia ich do zaniechania prawnej czynności służbowej zatrzymania tj. o przestępstwo z art. 226 § 1 k.k. i art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy w Rybniku, wyrokiem z 7 lutego 2024 roku , sygn. akt III K 1316/23, stosując przepisy w brzmieniu sprzed 1 października 2023 r. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. uznał M.J. za winnego tego, że w okresie od nieustalonego dnia kwietnia 2023 r. do 17 czerwca 2023 r. w R. znęcał się nad swoją żoną B.J. fizycznie w ten sposób, że uderzał ją w twarz i w tył głowy, po rękach, popychał ją oraz psychicznie w ten sposób, że znieważał ją, poniżał i stosował groźby bezprawne tj. popełnienia czynu wyczerpującego ustawowe znamiona przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. i za to na mocy tego przepisu wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, uznał M.J. za winnego popełnienia czynu wskazanego w punkcie II części wstępnej wyroku i za ten czyn na mocy art. 224 § 1 i 2 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k. wymierzył mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności, wymierzył oskarżonemu karę łączną 7 miesięcy pozbawienia wolności której wykonanie warunkowo zawiesił na okres próby 3 lat, wymierzył oskarżonemu na podstawie art. 71 § 1 k.k. karę grzywny w wysokości 150 stawek dziennych przy przyjęciu wysokości jednej stawki na kwotę 20 zł, oddał oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora sądowego oraz zobowiązał go do powstrzymywania się w okresie próby od nadużywania alkoholu, orzekł od oskarżonego środki kompensacyjne w postaci nawiązki na rzecz pokrzywdzonych, zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie na poczet orzeczonej kary grzywny oraz zasądził od oskarżonego koszty sądowe.

Od wyroku tego apelację wniósł obrońca oskarżonego, w której zarzucił temu orzeczeniu obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a to art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające na dokonaniu dowolnej, a nie swobodnej oceny zeznań przesłuchanych w sprawie świadków oraz art. 4 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie przy dokonywaniu ustaleń faktycznych dowodów przemawiających na korzyść oskarżonego, a w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który miał wpływ na treść orzeczenia polegający na bezpodstawnym przyjęciu, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanych mu czynów zabronionych. Obrońca wnosił o zmianę wyroku w zaskarżonym zakresie, poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów zabronionych.

Wyrokiem z 22 sierpnia 2024 roku, sygn. akt III Ka 193/24, po rozpoznaniu wniesionej apelacji. Sąd Okręgowy w Rybniku zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił oskarżonego od czynu z art. 207 § 1 k.k., uchylił rozstrzygnięcia o: karze łącznej, określeniu okresu warunkowego zawieszenia kary pozbawienia wolności na dwa lata wskazując jako podstawę art. 69 § 1 i 2 k.k. oraz art. 70 § 1 k.k., uchylił rozstrzygnięcia o karze grzywny oraz środka kompensacyjnym, zaliczenie na poczet kary pozbawienia wolności okresu rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie, w pozostałej części utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Wyrok sądu odwoławczego został zaskarżony w całości kasacją przez prokuratora na niekorzyść oskarżonego, który zarzucił mu:

- rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa procesowego, a to: art. 17 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. oraz art. 399 § 1 k.p.k. poprzez niezakwalifikowanie czynu oskarżonego jako przestępstwa z art. 217 § 1 k.k. i art. 216 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. ponieważ stwierdzając, że oskarżony nie popełnił czynu z art. 207 § 1 k.k. a jednocześnie stwierdzając wprost, że wykazano że popełnił przestępstwa naruszenia nietykalności cielesnej oraz znieważenia na szkodę pokrzywdzonej Sąd zobowiązany był uprzedzić o zmianie kwalifikacji prawnej czynu oraz skazać oskarżonego za czyny które realizowały znamiona przestępstwa o

kwalifikacji prawnej ustalonej przez Sąd, na skutek czego doszło do nieznanego polskiej procedurze karnej uniewinnienia od kwalifikacji prawnej, nie zaś od samego czynu przez co oskarżony uszedł odpowiedzialności karnej pomimo popełnienia przestępstwa, co skutkowało wydaniem rozstrzygnięcia uniewinniającego oskarżonego od popełnienia czynu opisanego w punkcie I wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku , sygn. akt III K 1316/23, podczas gdy uwzględnienie wszystkich zebranych dowodów oraz pełna i kompleksowa ocena tych dowodów i okoliczności sprawy, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, winna prowadzić do wniosku, że oskarżony M.J. swoim zachowaniem wyczerpał znamiona występkę określonego w art. 217 § 1 k.k. i art. 216 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i wniósł o uchylenie zaskarżonego prawomocnego wyroku oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Rybniku w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście zasadna i jako taka została uwzględniona.

Uniewinniając M.J. od zarzutu popełnienia występkę z art. 207 § 1 k.k., przypisanego mu w punkcie I zaskarżonego wyroku. Sąd odwoławczy przyjął, Sąd I instancji dokonał dowolnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego poprzez nie uwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego. Uznał tę ocenę jako „pobieżną oraz lekceważącą”. Przyznał, że dokonywanie ustaleń faktycznych utrudniła postawa procesowa pokrzywdzonej, wskazał, że dowody na których Sąd I instancji oparł swoje ustalenie były sprzeczne i chwiejne. Opisał zeznania świadków które w jego odczuciu były kluczowe oraz stwierdził, że w świetle doświadczenia życiowego w rodzinie J. dochodziło do wzajemnego znęcania się, co uniemożliwia skazanie oskarżonego. Przyznał natomiast, że „wykazane na pewno zostało” popełnienie przez oskarżonego w dniu 17 czerwca 2023 r. przestępstw prywatnoscargowych naruszenia nietykalności cielesnej oraz znieważania pokrzywdzonej, przy czym podniósł wątpliwość czy zachowanie oskarżonego nie było odpowiedzią na nieokreślone wyzywające zachowanie pokrzywdzonej. Wyjaśnił

również, dlaczego uznał za niezasadne zarzuty obrońcy dotyczące skazania za drugi z czyn przypisany oskarżonemu zaskarżonym wyrokiem.

Analiza uzasadnienia wyroku Sądu Odwoławczego wskazała, że wydając takie rozstrzygnięcie Sąd ten dopuścił się rażącej obrazę prawa procesowego, która miała oczywisty wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. W związku z powyższym zaskarżony wyrok powinien zostać uchylony.

W szczególności podkreślenia wymaga okoliczność, że dokonane przez Sąd II instancji rozstrzygnięcie polegające na uniewinnieniu oskarżonego od tzw. przestępstwa wieloczynowego pomimo wskazania wprost, że doszło do popełnienia niektórych z zachowań składających się na to przestępstwo stanowiących same w sobie przestępstwa jawi się jako niedopuszczalne w świetle art. 414 § 1 k.p.k., który stanowi, że w razie stwierdzenia po rozpoczęciu przewodu sądowego okoliczności wyłączającej ściganie lub danych przemawiających za warunkowym umorzeniem postępowania, sąd wyrokiem umarza postępowanie albo umarza je warunkowo. Jednakże w razie stwierdzenia okoliczności wymienionych w art. 17 § 1 pkt 1 i 2 sąd wydaje wyrok uniewinniający, chyba że sprawca w chwili czynu był niepoczytalny. Zgodnie z wskazanym przepisem, wydanie wyroku uniewinniającego możliwe jest wyłącznie w przypadku stwierdzenia okoliczności wymienionych w art. 17 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. tj. czynu nie popełniono, brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie jego popełnienia, czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego albo ustawa stanowi, że sprawca nie popełnia przestępstwa. Jak wynika wprost z treści zacytowanego przepisu, w świetle wykładni językowej oraz reguły *dar a non sunt interpretanda* oczywistym jest, że dotyczy on czynu, nie zaś kwalifikacji prawnej. Granice zaskarżenia wyznaczone są zatem przez czyn wskazany w akcie oskarżenia, a nie przez jego kwalifikację prawną. Stanowisko to potwierdza treść art. 399 § 1 k.p.k., zgodnie z którym jeżeli w toku rozprawy okaże się, że nie wychodząc poza granice oskarżenia (a zatem konieczne jest zachowanie tożsamości czynu) można czyn zakwalifikować według innego przepisu prawnego, sąd uprzedza o tym obecne na rozprawie strony. W świetle posłużenia się przez ustawodawcę zwrotem uprzedza, a nie może uprzedzić lub analogicznym,

oczywistym jest, że w przypadku ustalenia przez sąd konieczności zmiany kwalifikacji prawnej czynu jest on zobowiązany, a nie tylko uprawniony do uprzedzenia o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu, a w konsekwencji samodzielnego dokonania takiej zmiany w wyroku. Przestępstwo z art. 207 k.k. należy do kategorii tzw. przestępstw wieloczynowych, na które składa się z reguły szereg zachowań, z których każde może samodzielnie również spełniać znamiona innego przestępstwa. Przyjęcie zatem przez Sąd, że nie doszło do realizacji znamion przestępstwa znęcania się samego w sobie (przykładowo z uwagi na to, że dochodziło do tzw. „wzajemnego znęcania się” jak to ustalił Sąd II instancji) przy jednoczesnym stwierdzeniu, że na to znęcanie się składały się m. in. zachowania same w sobie stanowiące przestępstwa, obliguje Sąd do skazania za te jednostkowe zachowania. Zachowania te zostały wszak popełnione w czasokresie objętym zarzutem oraz wskazane zarówno w akcie oskarżenia, jak i w zaskarżonym wyroku przy czym oskarżyciel publiczny oraz Sąd I instancji uznając, że doszło do realizacji znamion przestępstwa znęcania się uznali również, iż wobec tego jednostkowe zachowania składające się na to znęcanie zostały skonsumowane przez dalej idący zarzut. Bezsporne jest zatem, że zachowania te były objęte czynem będącym przedmiotem postępowania i nie wykraczają one poza granice zaskarżenia. Sąd uprzedzając obecne na rozprawie strony o takiej możliwości zakwalifikowania zarzucanego oskarżonemu czynu, to jest o możliwości przypisania mu tych ściganych w trybie prywatnoscargowym przestępstw, powinien był zapytać oskarżyciela publicznego, czy obejmuje je ściganiem (art. 60 § 1 k.p.k.).

Istotne jest, Sąd Okręgowy nie miał żadnych wątpliwości co do tego, że doszło do popełnienia przestępstw prywatnoscargowych na szkodę pokrzywdzonej. W uzasadnieniu wyroku wprost stwierdził, popełnienie tych przestępstw zostało „wykazane na pewno”, a wątpliwości miał jedynie co do tego czy przestępstwa te nie zostały wywołane wyzywającym zachowaniem pokrzywdzonej. Należy w tym miejscu przypomnieć, że w myśl zarówno art. 216 § 3 k.k., jak i art. 217 § 2 k.k. ustalenie, że wskazane przestępstwa prywatnoscargowe popełnione zostały wskutek wyzywającego zachowania pokrzywdzonego umożliwia wyłącznie odstąpienie od wymierzenia kary, co w stopniu oczywistym nie jest tożsame z uniewinnieniem —

odstępując od wymierzenia kary Sąd stwierdza przecież, że doszło do realizacji przez sprawcę zarzucanego mu czynu karnego i tylko ukaranie go za ten czyn nie jest zasadne. Wyrok w którym Sąd odstępuje od wymierzenia kary jest zatem wyrokiem skazującym, a nie uniewinniającym. Przez to nie jest możliwe uniewinnienie oskarżonego stwierdzając, że przy skazaniu i tak nie zostałaby wymierzona mu kara (zaznaczyć wypada, że to nie jest pewne w realiach niniejszej sprawy, bowiem Sąd II instancji jakkolwiek miał pewność co do popełnienia przez oskarżonego w dniu 17 czerwca 2023 r. czynów prywatnoskargowych, jednak wyraził, bliżej nieuzasadnioną, wątpliwość co do kwestii tzw. prowokacji pokrzywdzonej).

W świetle samej treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku i zawartych w nim tych kategoriycznych stwierdzeń rysuje się inna potrzeba dokonania zmiany zaskarżonego wyroku, aniżeli ta zmiana przez Sąd odwoławczy orzeczona. To przesądziło o zasadności kasacji prokuratora i w konsekwencji o uchyleniu zaskarżonego nim wyroku oraz przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Rybniku.

Ponownie rozstrzygając Sąd ten będzie miał na uwadze powyższe wnioski i spostrzeżenia.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

Małgorzata Gierszon

Jerzy Grubba

Andrzej Stępka

[WB]

[r.g.]